Ner 9. ROK 1834. PONIEDZIAŁEK 13 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościam kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Godfryda Wyznawy.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Bogumir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 5, 467	+ 2,5	+ 5.5	Pł. wschodni słaby	Pochmurno	
12	,, 5, 416	1,1	3.0	,, ,,	,, ,,	
12 1	,, 5, 020	1,0	+ 3.8	,, ,,	,, ,,	
9	,, 4, 817	+ 3,0	5.5	,, ,,	,, ,,	

Część Urzędowa.

MY PREZES
I SENATOROWIE.
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wiadomo czyniemy: iż Trybunał I. Instancyi wydał wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie, w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznej Trybunału I. Instancyi W. N. i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i J. Okręgu, we środę, to jest d. 8 Stycznia, r. 1834.

WYDZIAŁ II.
Obecni.
T. Krzyżanowski Vice Prezes.
Kopf, *Dymidowicz* } Sędziowie.
Miętuszewski Pisarz.

Trybunał na przedstawienie w d. dzisiejszym przez sędziego kommissarza upadłego handlu p. Macieja Stummer, iż niektórzy z wezwanych wierzycieli w myśl artykłu 66 kod. handl: ks. III. końcem produkowania swych obligów i sprawdzenia takowych w terminie zakreślonym nie stawili się; Trybunał stósownie do przepisów prawa, a mianowicie art 75 kod. handl: ks. III. postępując nowy przeciąg czasu, na d. 8 Marca 1834 r. Wierzycielom niestawającym, to jest: PP. Ludwikowi Wolff, Rieger, Wincentemu Wolff, B. Meisels et Horowitz, Bornstein et Halberstein, Grünbaum, Kirszbaum, Knlawskiéj, Wincentemu Kirchmajerowi, Rudolfowi Jenny, Markusfeldowi, wszystkim w Krakowie zamieszkałym; Preschern z Trjestu, Chanoine z Epernay, Schnorr z Frankfortu nad Odrą, Karolowi Stummer z Brünn, Krug et Herzog z Wrocławia, Juliuszowi Meyer z Wrocławia, Karolowi Bargehr z zamieszkania niewiadomemu, D. Zinner, równie z zamieszkania niewiadomemu, Karolowi Denant z Berlina, Zygmuntowi Fryderykowi Klose z Strazburga, Grach Hendrichs z Solingen, Woyciechowi Sommer z Warszawy, Hoffman i Schaeder z zamieszkania niewiadomym, braciom Steinitzer et Schulhoff z Pestu, Piotrowi Gebhardt z Frankfurtu nad Menem, Thomeke z Biały, Freomagot et Jomain z Beaune, do sprawdzenia ich wierzytelności oznacza, pod rygorem art. 77 kod. handl. ks. III. iż od korzystania z rozdziału massy p. Macieja Stummer, między Wierzycieli wyłączonemi będą. — Co postanowiono mocą wyroku w I. Instancyi wydanego.

(podpisano) *T. Krzyżanowski.*
Miętuszewski.

DYREKCYA POLICYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż nie dawnemi czasy skradzionemi zostały w mieście Pradze piniądze i inne effekta poniżéj opisane, jeżeliby więc kto kradzież takową odkrył, o tém Dyrekcji policji donieść zechce, tém bardziéj, gdy stósownie do nadesłanego przez Dyrekcją Policji miasta Pra-

gi okólnika, takowemu nagroda od 50 do 100 złł. reńsk: w konwencyjnéj monecie jest zaręczoną.

Kraków d. 8 Stycznia 1834.

Dyrektor Policyi
SOBOLEWSKI.
Kaniewski.

KONSYGNACYA.

Dwa tysiące franków składających się z 20 sztuk 20, sztuk 20to i kilkunastu 40to frankówek, pochodzących z czasów Napoleona, Ludwika XVIII, Karola X. 50 dukat. składających się z pojedynczych i kilku podwójnych dukatów, po największéj części nowych i różnego wybicia, cesarskie i holenderskie. 200 sztuk reńskich w conw. mon. cwancygerami w zwyczajnym woreczku, jeden frak ze sukna brunatno czerwonawego koloru, mało przechodzony, 1 frak czarny podobnie mało przechodzony, 1 para czarnych pantalonów, takaż kamizelka z kazmierku dubeltowego, 1 gładka kamizelka jedwabna prawie nowa, 1 biała kamizelka pikowa, bielizna różnego gatunku, koszule, obrusy i prześcieradła, 3 albo 4 sztuki zupełnie nowych fulardów, 4 srebrne łyżki stołowe, i 2 lub 3 łyżeczki srebrne do kawy dawnego fasonu bez żadnego znaku; 4 sztuki półfiranek ze wstążeczkami do przewlekania z indyjskiego gładkiego muszlinu z falbanami, przeszarzanych, 2 lub 3 brzytwy angielskie z okładzinami z rogu tłoczonego koloru czarnego i żółtego, na dwóch brzytwach był napis wyryty na ostrzu *»Bengal»* 1 biała w kwiateczki malowana, peruka nowa, mała tabakierka płaska ze złotym zameczkiem, para szczypców stalowych roboty misternéj, para butów ze skury szwajcarskiéj mało używanych, 1 wielki deszczochron z kitaju niebieskiego z obwódkami białemi i prętami rogowemi, nie bardzo sponiewierany.

Zgodno z aktami świadczę
Kaniewski S. D. P.

Część Nieurzędowa.

W przyszły poniedziałek to jest dnia 20 b. m. w nowo urządzonej Sali dawnego Teatru dany będzie Bal na korzyść domu zarobku i pracy. Względność jaką Szanowna Publiczność, okazuje w niesieniu pomocy wszelkiem Instytutom, dobro ogółu na celu mającem spodziewać się każe, że i tej sposobności do pomnożenia funduszów rzeczonego domu nietylko nieopuści, lecz owszem licznem zgromadzeniem Bal wzmiankowany saszczycić zechce.

POLSKA

Warszawa 9 stycznia.

Wstrzymanie wypłat przez dom handlowy sukcessorów Salingra w Szczecinie *(Stetin)* sprawiło tu wielkie wrażenie; gdyż wspomniony dom miał wiele związków z kupcami tutejszemi. Od kilku lat posyłał on wiele towarów na własny rachunek, i (jak słychać) w roku zeszłym przesłał 6000 beczek śledzi. Obawa rzeczonego domu, aby nam tu tego artykułu niezabrakło, była tu tak wielką, iż kazał go zakupić w Gdańsku i tu sprowadzić. Wierzyciele niepozyskają zapewne dobrego skutku z tego przedsięwzięcia.

Podług taxy na miesiąc bieżący, wydanéj przez urząd municypalny, ma się płacić za funt dobrego mięsa wołowego gr. 11, za funt dobréj wieprzowiny ze skórą gr. 12 za funt dobréj cielęciny gr. 15.

Na wczorajszéj giełdzie warszawskiéj za rossyjskie assygnaty dawano złp. 184 gr. 15; za polskie listy zastawne (wartość kuponu gr. 4) żądano złp. 92, dawano złp. 91 gr. 12, za obligacye udziałowe dawano złp. 385.

W Frankfurcie dnia 28 b. m. stały obligacye polskie $63\frac{3}{8}$ $63\frac{1}{8}$.

AUSTRYA

Lwów 28 Grudnia.

Z drukarni Piotra Pillera wyszły: Satyry i Bajki Ludwika Zielińskiego.

Donoszą z Pragi: Podczas bytności w tej stolicy NN. Cesarstwa austryackich raczyła N. Pani, w towarzystwie xiężniczek saskich Maryi i Emalji, przejrzyć zbiory narodowego Muzeum czeskiego z wielkim zadowoleniem, a to od 10 do 12 godziny południowey. — W czasie bytności w Hradisztie N. Cesarza Mikołaja I, powolany został uczony Wacław Hanka od Jenerała rossyjskiego Adlerberga i przedstawiony N. Cesarzowi, od którego dostał w darze na pamiątkę wielki pierścień brylantowy z rubinami. — Pan Jungman jest na ukończeniu swojego czeskiego słownika i pracuje już przy głosce Z, podobnież i Pan Hanka kończy także swoją czesko-polską grammatykę. — W tutejszém czaso-piśmie *Indy a Nyni* znajduje się w numerach z bieżącego półrocza, między inne-

mi rzeczami, najprzód w Nrze 4tym tłumaczenie dumy J. U. Niemcewicza: "O Michale Glińskim," uskutecznione po czesku przez bawiącego w Galicyi Prawosława Kaubka; w poprzednim Nrze 3cim rzecz tegoż: "O miłośnikach zagranicznych słowiańszczyzny;" w Nrze 5tym wiersz jego: "Polka do Czecha," a w Nrze 6tym: "Rzut oka na wzajemność czeskiego i polskiego języka."

(z Dz.Pow.)

PRUSSY

Berlin 23 *Grudnia.*

Ministerjum francuzkie usiłuje przekonać inne rządy, że teraz propaganda na żadną sprawę niema wpływu, że rzeczywisty interes bez względu na system, czy konstytucyjny samowładny, powoduje krokami francuzkiego rządu w każdej sprawie; z tego powodu zarówno żąda nie wmieszania się w sprawy rzeszy szwajcarskiej, i konstytucyjnej Belgji jak i w sprawy absolutnej Sardynji. Dla popierania tego zdania *Journal des Debats* rozprawia w obszernych artykułach, że Francja się nie pyta jaki system na pirenejskim pół wyspie zaprowadzony będzie, tylko czy Francja w Hiszpanji i Portugalji stałego sprzymierzeńca sobie zjedna, jak to było za czasów Ludwika XIV. *Journal des Debats* twierdzi, że także działania Francji na wschodzie wyłącznie od rzeczywistych interesów zawisły. Rozumowania doktrynerskiego pisma są dowcipne, ale nie trafiają do przekonania, ponieważ doświadczenie w 3 ostatnich latach nabyte, zbija dostatecznie wszelkie wybiegi, na jakie się pp. Broglie, Guizot i Thiers silą. Monarchowie naradzający się w Teresienstadt Schwedt i Münchengraetz wiedzieli dobrze, jak ważną rzecz pod swą rozwagę wzięli, obmyślając środki dla zaradzenia propagandzie, gdyż nie tajno im było, że ta do każdej sprawy swe zgubne nasiona rzuca, że wszystkie walki, nawet o następstwo tronu, wyradzają się w walki stronnictw. Z resztą nieraz sami doktrynery używali propagandy do dopięcia swoich celów. To nie uszło baczności 3 monarchów, i ani doktrynerowie ani xiąże Talleyrand nieodwiodą ich od tego przekonania. Powszechnie bowiem w Paryżu głoszą, że krol Ludwik Filip poruczył xięciu tę główną rzecz, aby 3 dwory, albo przynajmniej jeden przekonał o bezwładności propagandy i że teraz tylko rzeczywiste interesa krokami rządów powodować winny. Ale czyż staremu politykowi uda się plan, ktory widocznie do rozerwania jedności dąży? czasem i przy schyłku życia może się zaciemnić sława dyplomaty, przed której blaskiem dotąd wszystko się chyliło.

Dnia 28.— Królewiecka gazeta donosi z dnia 24 co następuje: »Według nowych nadeszłych wiadomości, trzy okręty z polskimi wychodniami, opłynąwszy przylądek Skagen na Jutlandji, przez kierunek wiatru spowodowane zostały, d. 1 grudnia zawinąć do norwegskich portów w Arendal i Tröma-Sund, gdzie przeminienia burzy oczekując, nabrały świeżej wody i innych potrzeb, i z pierwszym przyjaznym wiatrem w dalszą podróż udać się chciały. Przy odejściu téj wiadomości wszystko na okrętach w dobrym znajdowało się stanie

Dnia 30.— Minister spraw zagranicznych P. Ancillon udaje się dnia 5 stycz. do Wiednia na konferencyę Ministrów, i ma tam zabawić do 15 przyszłego miesiąca.

(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 27 *Grudnia.*

Memorial Bordalais pisze: »Wszyscy nasi korrespondenci zgadzają się na to, że związki z Hiszpanją na nowo przerwane zostały, chociaż karliści na nowo klęskę ponieśli. Jakiż ztąd skutek nastąpił? Karliści nic nie stracili będąc pobitymi, wojsko królowéj pokonawszy ich żadnéj korzyści nie odniosło. Widownia wojny przenosi się z miéjsca na miéjsce; z miast udają się w góry, z gór na główne trakty. — O to jest prawdziwy stan Hiszpanji. Smieszną rzeczą byłoby położenie Hiszpanji w stanie pokoju wystawiać, gdy w samej rzeczy znajduje się w zamięszaniu i niepewności.«

Na dzisieyszém posiedzeniu Jzby deputowanych. P. Gras Preville prezes tymczasowy ustępując P. Dupin, miał mowę, w któréj treść mowy królewskiéj powtorzona była.

P. Dupin zajmując krzesło przemówił w ten sposób. »Mości Panowie i szanowni koledzy moi! Liczne dowody waszego zadowolenia powiększają we mnie żądzę, stania się coraz przychylności waszéj godniejszym przez moje usiłowania. Wiem dobrze że urząd Prezesa jest jednem z najznakomitszych miejsc honorowych, wysokie to powołanie nakazuje ważne obowiązki, a ja winszuję sobie iż te obowiązki tem ła-

twiéj wypełnić zdołam kiedy mam, u Was moi Panowie w spółpracowników, których pomoc i przyjaźń nigdy mię nieopuszczały. Równą, ożywieni gorliwością, jednego ze mną sposobu myślenia. Wiecie moi panowie iż wspólnym jest obowiązkiem dla nas troskliwymi bydź o porządek w obradach, nieść bezstronne uwagi tyczące się swego zatrudnienia — strzedz prerogatywy izby i niezależności jéj członków, jéj czynności bronić, jéj postanowienia wspierać. Mości Panowie i koledzy! Przy otwarciu dawniejszych posiedzeń była uwaga nasza naturalnie ku temu skierowana co czynić należy? — Niebyłożby słuszną rzeczą na początku obecnych przypomnieć co się uczyniło? Żadna Izba dłużéj by trwać niezdołała, bo nam jest dozwolonêm przedłużyć prawną exystencyą nasego Mandatu. Ależ sprawiedliwieć powiedzieć może, żadna izba nie ułożyła większéj liczby praw, któreby dla kraju prawdziwie pożytecznemi były. -- Każdy odda wam chlubne świadectwo, że bez względu na każde inne systema, oprócz tego które na celu ma dobro publiczne, umieliście panowie pojąć je tam gdzie się tylko oczom waszym przedstawiło. Nie jest zamiarem moim wyliczać tu prace wasze, toby mię daleko od celu odprowadziło. W szesnastu miesiącach posiedzeń ułożyliście 101 praw tyczących się ogólnego interessu, a 243 miejscowych. Pomiędzy pierwszemi znalazła wdzięczna Francja dobro którego z prawdziwą niecierpliwością tak długo oczekiwała, to jest prawo, którem podług rewizyi 23 artykułu karty, zgodnie z życzeniami narodu, zniesionêm zostało dziedzictwo parostwa. (Szmer na ławce ministrów; pp. Rigny, Thiers i Barthe są obecni). Prawo które przez umiarkowanie surowych określeń kodexu karnego z roku 1810, ułatwiło repressją, przez przywrócenie słusznego stósunku kary do przestępstwa. Prawo o areszcie osobistym, w którem tenże sam duch ludzkości i postępu się objawia, prawo o zaciągu wojskowym i o powiększeniu siły lądowéj i morskiéj, prawo tyczące się organizacyj departamentów. W skutek którego poczynionne wybory pomyślne obiecują skutki, jeżeli toż prawo przez prawo atrybucyjne uzupełnionêm zostanie, i jeżeli stolica będzie mogła mieć udział w dobrodziejstwach tego prawodastwa. — Prawo sprzedaży własności dla dobra powszechnego ułatwiające wykonanie prac które w całym zakresie państwa przedsięwziętemi będą, albo już zostały. — Wszystkie te prawa dla zachęcenia i uskuteczniania prac owych bądź w Paryżu, bądź w departamentach; prawo wywozu, i urządzenia wydziałowych komor w kraju używanie praw obywatelskich i politycznych, udzielone kolorowym w koloniach naszych, pomimo wynikłych szkód z emancypacyj takowéj, ktoremi jéy przeciwnicy zastraszyć nas chcieli; nakoniec owe ważne prawo tyczące się edukacji elementarnéj.

(Dokończenie jutro.)

Dnia 31 Lord Granville i p. Lebon w dniu wczorajszym pracowali z ministrem spraw zagranicznych.

Donoszą z Tulonu pod d. 25 b. m. Nadszedł tu rozkaz ażeby jak najspieszniéj okręt *Scipio* uzbrojono. Dowództwo nad nim powierzone jest, kapitanowi Leblanc. Także w skutek tychże rozkazów, naglących pomimo święta Bożego narodzenia, kazano kompanji 92 wejść na pokład okrętu, by prace pospieszyć. — Okręt *Nestor* w ośmiu dniach będzie gotów do wypłynienia. Mówią że *Scipio* dopiero w 14 dni po nim wypłynie, gdzie? Nie wiadomo. Jeden z dzienników paryzkich donosi, że biust jen. Lafayette, który po dniach lipcowych w ogrodzie Inwalidów był umieszczonny, na rozkaz króla obywatela, z tamtąd został sprzątnięty i napis zniszczony.

Wkrótce ukaże się tu nowe dzieło pana Delort; Francya pod rządem Karola IX, Henryka III. (króla Polskiego) i Henryka IV.

W skutek rozkazów prefekta departamentu Sekwany, liczba publicznych domów gry będzie z mniejszona do siedmiu.

Donoszą z Cherbouga uzbrojenie okrętu *Jupiter* odbywa się z największem pośpiechem. Oprócz tego rozkaz nadszedł, ażeby w robocie będące fregatę o 60 działach *la belle Poule*, i drugą *la Forte* jak najspiesniéj wykończyć i z warsztatu spuscić.

(G. R. P.)

NIEMCY

Monachium 31 *Grudnia.*

Minister stanu, i skarbu, P. Lerchenfald-Aham, który przez wiele lat był posłem naszym przy związku niemieckim, w czasie nieobecności barona Giese udającego się do Wiednia na konferencję ministrów, obejmie ministerstwo spraw zagranicznych.